

Maraton meczowy, część II. Trzy dni po wyjeździe do Porto Giallorossich czeka kolejny pojedynek o stawkę. Późnym sobotnim popołudniem zespół Romy zmierzy się na Stadio Olimpico z Udinese, na inaugurację rozgrywek Serie A.

84 – tyle razy stawały w szranki, w Serie A, zespoły Udinese i Romy. 41 ze wspomnianych spotkań wygrali Giallorossi, 20 – Friulani, a 23 mecze zakończyły się podziałem punktów (bilans bramek: 151– 97 dla Romy). Jeżeli chodzi o spotkania rozegrane na Stadio Olimpico, lepsi są oczywiście Giallorossi. Zespół z Rzymu wygrał 24 mecze przy 6 zwycięstwach Udinese. 12-krotnie zespoły dzieliły się punktami. Roma polepszyła zdecydowanie statystyki w meczach z sobotnim rywalem w ostatnich trzech latach. Giallorossi legitymują się bowiem obecnie serią sześciu zwycięstw z zespołem Zebrettich. Zapoczątkował ją Rudi Garcia, który wygrał pięć spotkań. Serię kontynuuje Spalletti, gdyż w ostatnim meczu z zespołem ze Stadio Friuli, w marcu, Roma wygrała 2-1. W ostatnim spotkaniu na Stadio Olimpico, jeszcze za kadencji Garcii, Giallorossi wygrali 3-1, po trafieniach Maicon, Gervinho i Pjanica. Żadnego z tych graczy nie ma już dziś w zespole Giallorossich.

Są za to nowi i to przede wszystkim w formacji defensywnej. Luciano Spalletti może korzystać z trójki nowych środkowych obrońców, dwójki nowych bocznych (Mario Rui na razie kontuzjowany) i nowego bramkarza. Miks nowości pozwolił w środę Porto na strzelenie tylko jednej bramki, choć w defensywie gracze popełnili kilka błędów, od Vermaelena, który osłabił zespół czerwoną kartką, przez Juana Jesusa, który miał problem z kryciem rywala, po Emersona Palmieriego, autora dwóch zagrań ręką we własnym polu karnym, co zakończyło się jedną jedenastką podyktowaną przez sędziego. Swoje odegrało zatem również szczęście, choć z drugiej strony, do momentu czerwonego kartonika, drużyna dzieliła i rządziła na murawie, znajdując się cały czas przy piłce – nawet po objęciu prowadzenia – i atakując groźnie raz po raz bramkę rywala. Dlatego też zadowolony z występu swoich podopiecznych był Luciano Spalletti.

W ostatnim kwadransie trener spróbował też gry trójką obrońców, co może być proponowane od czasu do czasu w nowym sezonie, szczególnie po przyjeździe Bruno Peresa. Brazylijczyk zawitał do Rzymu w przeddzień meczu z Porto i są duże szanse, że zadebiutuje już w sobotni wieczór. Jak wspomnieliśmy wcześniej gracz jest jednym z wielu piłkarzy zaciągu do defensywy. W tym sezonie mercato wygląda zgoła inaczej niż w poprzednich, szczególnie niż przed rokiem, gdy w pierwszej kolejności zapolowano na Iago Falque, Salaha i Dzeko, myśląc dopiero przed startem sezonu o lewym obrońcy i partnerze dla Manolasa na środek obrony. Tym razem, zapewne za namową Spallettiego, zdecydowano się pracować nad formacją defensywną. I nic dziwnego, bo to ona szwankowała przez niemal cały sezon. O ile nowy trener rozwiązał po Rudim Garcii problem w ofensywie i zespół zaczął strzelać z łatwością dużo bramek, o tyle w obronie drużyna popełniała wciąż te same błędy. Tym razem ma być inaczej, choć piłkarze potrzebują też zgrania, biorąc pod uwagę, że Fazio i Vermaelen przyszli niedawno, a Bruno Peres jest graczem Romy od trzech dni.

Zgranie całej drużyny może być z kolei na początku sezonu problemem Udinese. W zespole Zebrettich pozmieniało się sporo tego lata. Przede wszystkim, po 12 latach, doszło do pożegnania Antonio Di Natale, który zdobył dla Udinese 191 ligowych goli. Razem z nim z klubem pożegnał się też inny filar ostatnich lat, Maurizio Domizzi. Zespół objął za to nowy trener. Mowa o Giuseppe Iachinim, który w poprzednim sezonie znajdował się na usługach Murizio Zampariniego w Palermo, gdzie najpierw został zwolniony, potem wrócił, a następnie sam zrezygnował. Iachini to czwarty trener drużyny ze Stadio Friuli w ostatnich pięciu latach. Obok niego klub zasiliło wielu młodych piłkarzy. Aż czterech przybyło z Premier League: Perice, Fofana, Angella i Penaranda. Z Valencii pozyskano za 3 mln euro bocznego napastnika De Paula, a Sao Paulo przybył obiecujący napastnik, Ewandro. Udinese zarobiło za to aż 27 mln euro na sprzedaży trójki Zieliński, Nico Lopez, Verre, która nie występowała nawet w ostatnim sezonie w tym klubie.

Podobnie jak Roma, Zebretti zdążyli już zadebiutować oficjalnie w sezonie. Niestety, nie zaliczą startu sezonu do udanych. W zeszłą sobotę bowiem Udinese odpadło w III rundzie eliminacji Coppa Italia, a ich pogromcą okazał się dobry znajomy Romy, Spezia. Drugoligowiec wygrał na Stadio Friuli 3-2. W okresie przygotowawczym Udinese rozegrało aż osiem sparingów, choć rywale nie należeli do najmocniejszych. Drużyna odniosła pięć zwycięstw, z niskiej klasy rywalami, między innymi drużynami z Kataru, Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Trzy razy zremisowała, w tym 0-0 z Middlesbrough i 2-2 z Rubinem Kazań i przegrała 2-3 z drugoligowym niemieckim Union Berlin. Zdaniem mediów nie były to najlepsze występy zespołu w białych czarnych strojach. Podstawowym celem drużyny osieroconej przez Di Natale, Domizziego i Fernandesa będzie w tym sezonie utrzymanie, biorąc też pod uwagę to, że zespół zakończył poprzedni sezon na 17 pozycji, punkt nad strefą spadkową. Oczywiście Zebretti potrafili zaskoczyć kilka lat temu dzięki talentom wyławianym głównie w Afryce i Ameryce Południowej i kto wie czy nie będzie tak również teraz.

Forma Romy:

17.08.2016, el. Ligi Mistrzów: Porto – ROMA 1-1 (gol samobójczy)

11.08.2016, Sparing: ROMA – Ucinusano **4-0** (Dzeko **x4**)

10.08.2016, Sparing: Latina – ROMA **0-1** (Fazio)

04.08.2016, Sparing: Montreal – ROMA **0-2** (Dzeko, Nainggolan)

02.08.2016, Sparing: Liverpool – ROMA **1-2** (Dzeko, Salah)

Forma Udinese:

13.08.2016, III runda Coppa Italia: UDINESE – Spezia 2-3 (De Paul, Zapata)

10.08.2016, Sparing: UDINESE – Al Jaish **2-1** (Harbaoui, Ewandro)

03.08.2016, Sparing: UDINESE – Middlesbrough 0-0

02.08.2016, Sparing: UDINESE – Al Hilal **1-0** (Thereau)

29.07.2016, Sparing: Akhisar – UDINESE **1-2** (Zapata, Angella)

Rosną szanse na debiut Bruno Peresa. Brazylijczyk jest dobrej formie fizycznej, gdyż przetrenował cały okres przygotowawczy z Torino i wystąpił też przed tygodniem w

meczu Coppa Italia, w którym zdobył gola. Urazy wyeliminowały ponadto zarówno Florenziego (łydka) jak i Torosidisa (udo). Ten pierwszy będzie się kurował na rewanżowy mecz z Porto, z kolei Grek i tak nie znajduje się na szczycie wyborów Spallettiego. Opcją na prawą obronę jest też Emerson Palmieri, który był próbowany na tej pozycji w trakcie sparingów, choć trudno, aby trener zaryzykował od pierwszych minut po jego występie w Porto. Poza zamianą na prawej obronie, na pozostałych pozycjach powinniśmy zobaczyć tych samych piłkarzy co w Portugalii. Na pewno zagra Vermaelen, który nie wystąpi we wtorek w Lidze Mistrzów z powodu pauzy za kartki. Być może Fazio odciąży Manolasa. W bramce stanie tym razem być może Szczęsny. W środku pola media dają pewne, choć małe szanse, Paredesowi, który zastąpiłby De Rossiego. W ataku powinien pojawić się El Shaarawy, który zastąpi któregoś z trójki piłkarzy, która wystąpiła przeciwko Porto.

Przypuszczalny skład Romy:

Szczęsny
B.Peres Manolas Vermaelen J.Jesus
Strootman De Rossi
Salah Nainggolan El Shaarawy
Dzeko

Kontuzjowani: Ruediger, Mario Rui, Florenzi, Torosidis

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

Przypuszczalny skład Udinese:

Karnezis
Angella Danilo Felipe
Widmer Badu Fofana De Paul Armero
Zapata Penaranda

Kontuzjowani: Wague, Faraoni, Kone

Zawieszeni: Thereau

Zagrożeni zawieszeniem: -

Pojedynek poprowadzi **Marco Di Bello** i będzie to pierwszy mecz ligowy z udziałem Romy dla tego arbitra. Di Bello sędziował za to dwa spotkania Giallorossich w Coppa Italia i wspomnienia są różne. W sezonie 2014/2015 Roma pokonała w 1/8 finału, po kontrowersyjnym karnym w dogrywce, Empoli, a przed rokiem to właśnie ten arbiter poprowadził spotkanie ze Spezią, choć spisał się tam bardzo dobrze, a Giallorossi odpadli przez słabą grę. Jeśli chodzi o spotkania Udinese w Serie A, bilans tego klubu to dwie wygrane, trzy remisy i porażka. Statnim meczem, który prowadził był pojedynek z 20 marca z Sassuolo, zremisowany przez Zebrettich 1-1.

Ostatnie spotkania zespołów:

13.03.2016: Udinese - ROMA 1-2 (Fernandes - Dzeko, Florenzi)

28.10.2015: ROMA - Udinese 3-1 (Pjanic, Maicon, Gervinho - Thereau)

17.05.2015: ROMA - Udinese 2-1 (Nainggolan, Torosidis - Perica)

06.01.2015: Udinese - ROMA 0-1 (Astori)

17.03.2014: ROMA - Udinese 3-2 (Totti, Destro, Torosidis - Pinzi, Basta)

Autor: abruzzi